



Sygn. akt II UK 104/10

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku Małgorzaty G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 października 2010 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 3 grudnia 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

**UZASADNIENIE**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z dnia 22 grudnia 2008 r. odmówił ubezpieczonej Małgorzacie G. prawa do emerytury na podstawie art. 29 w związku z art. 46 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ( jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) z uwagi na nieudokumentowanie przez wnioskodawczynię trzydziestoletniego stażu pracowniczego oraz fakt, iż ostatnim jej tytułem ubezpieczenia nie był stosunek pracy lecz prowadzenie działalności gospodarczej.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona domagała się jej zmiany i przyznania skarżącej spornego świadczenia.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 19 marca 2009 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonej Małgorzacie G. prawo do emerytury poczynając od dnia złożenia wniosku.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Małgorzata G., urodzona 18 listopada 1953 r., wystąpiła z wnioskiem emerytalnym w dniu 28 listopada 2008 r. W trakcie postępowania przed organem rentowym udowodniła 35 lat, 9 miesięcy i 22 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Począwszy od dnia 21 listopada 1990 r. odwołująca się prowadzi działalność gospodarczą – wykonuje zawód radcy prawnego w Kancelarii Radców Prawnych w T. Nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Nie przystąpiła też do otwartego funduszu emerytalnego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. uznał za udokumentowany staż pracowniczy skarżącej w wymiarze 28 lat, 10 miesięcy i 21 dni, nie zaliczając do niego okresu korzystania przez ubezpieczoną z urlopu bezpłatnego od 1 maja 1976 r. do 31 sierpnia 1979 r.

Bezspornym jest, iż Małgorzata G. była zatrudniona w Powszechnej Kasie Oszczędności Banku Państwowym od 7 lutego 1972 r. do 30 listopada 1979 r. W okresie od 1 maja 1976 r. do 31 kwietnia 1979 r. przebywała na urlopie bezpłatnym z tytułu opieki nad dzieckiem, zaś w okresie od 1 maja 1979 r. do 31 sierpnia 1979 r. korzystała z urlopu bezpłatnego.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy stwierdził, iż ubezpieczona nie spełnia przesłanek przyznania prawa do emerytury określonych w art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). Mogłaby jednak nabyć uprawnienia emerytalne z mocy ust. 3 tegoż artykułu w razie wykazania trzydziestoletniego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu stosunku pracy. Przytaczając pogląd wyrażony w

uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 stycznia 2008 r., III AUa 135/07 (LEX nr 447171), Sąd pierwszej instancji przyjął, że do wymaganego stażu ubezpieczenia pracowniczego w rozumieniu art. 29 ust. 3 cytowanej ustawy należy zaliczyć okres korzystania przez pracownicę z urlopu bezpłatnego udzielonego jej na podstawie przepisów uchwały nr 13 Rady Ministrów z dnia 14 stycznia 1972 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi (M.P. Nr 5, poz. 26) oraz obowiązującego następnie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1975 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi (Dz. U. Nr 43, poz. 219). Mimo zatem nieuwzględnienia okresu przebywania odwołującej się na urlopie bezpłatnym od 1 maja 1979 r. do 31 sierpnia 1979 r., udzielonego jej w oparciu o przepisy Kodeksu pracy, zaliczenie do stażu podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu stosunku pracy okresu korzystania przez skarżącą się z bezpłatnego urlopu z racji opieki nad małym dzieckiem od 1 maja 1976 r. do 31 kwietnia 1979 r. sprawia, że ubezpieczona spełnia warunki przyznania prawa do emerytury od dnia złożenia wniosku.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy, zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego w postaci art. 29 w związku z art. 46 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2004r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) i wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie odwołania lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji sądowej. W uzasadnieniu apelacji wyrażono pogląd, iż przy ustalaniu okresu ubezpieczenia pracowniczego należy uwzględniać tylko takie okresy niewykonywania przez ubezpieczonego pracy, za które otrzymał on świadczenia z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby i macierzyństwa : zasiłek chorobowy, macierzyński, opiekuńczy lub świadczenie rehabilitacyjne albo wynagrodzenie za czas niewykonywania pracy z racji niezdolności do pracy spowodowanej chorobą.

Sąd Apelacyjnej – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 grudnia 2009 r. oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne i wnioski prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia i przyjął, że ubezpieczona z

chwilą ukończenia 55 roku życia spełniała warunki przyznania prawa do emerytury, określone w art. 29 ust. 1 w związku z ust. 3 oraz art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227). Za chybiony uznał natomiast pogląd organu rentowego w kwestii możliwości zaliczenia do stażu ubezpieczenia pracowniczego w rozumieniu art. 29 ust. 3 tegoż aktu tylko okresów niewykonywania pracy, za które wypłacono świadczenia z ubezpieczenia z tytułu choroby i macierzyństwa. W świetle przytoczonych wywodów Sądu Okręgowego w stażu tym należy uwzględniać również okres korzystania przez ubezpieczoną z urlopu bezpłatnego w związku ze sprawowaniem opieki nad małym dzieckiem od 1 maja 1979 r. do 31 sierpnia 1979 r.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości skargą kasacyjną organu rentowego. Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 29 ust. 3 w związku z art. 46 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyjęcie, że ubezpieczona Małgorzata G. nabyła prawo do emerytury z chwilą ukończenia 55 roku życia i udowodnienia na datę 31 grudnia 1998 r. okresu ubezpieczenia pracowniczego w wymiarze 30 lat, wobec zaliczenia do wymaganego stażu okresu korzystania przez wnioskodawczynię z urlopu bezpłatnego z tytułu sprawowania opieki nad małym dzieckiem od 1 maja 1976 r. do 31 kwietnia 1979 r. oraz z urlopu bezpłatnego od 1 maja 1979 r. do 31 sierpnia 1979 r. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji lub zmianę orzeczenia przez oddalenie odwołania. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej wskazano, iż dziecko wnioskodawczynie urodziło się 14 listopada 1975r. i skończyło 3 rok życia w dniu 14 listopada 1978 r. Trzyletni okres przebywania ubezpieczonej na urlopie bezpłatnym przypada zatem od 1 maja 1976 r. do 30 kwietnia 1979 r., natomiast późniejszy urlop bezpłatny od 1 maja 1979 r. do 31 sierpnia 1979 r. udzielony został odwołującej się na podstawie przepisów Kodeksu pracy. Prawo do obydwu wynika więc z różnych unormowań. Łączenie tychże urlopów jako jednego okresu sprawowania opieki nad dzieckiem i przyjęcie go w całości do stażu ubezpieczenia pracowniczego narusza porządek prawny. W ocenie organu rentowego oba urlopy stanowiły przerwę w wykonywaniu przez

odwołującą się obowiązków pracowniczych, a pracodawca w tym czasie nie odprowadzał składek na jej ubezpieczenie społeczne. Okresy te nie mogą zatem być uznawane za okresy ubezpieczenia. Urlopy bezpłatne nie są zresztą traktowane jako składowe i nieskładowe przy ustalaniu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jakichkolwiek uprawnień emerytalnych. Przyjęcie odmiennego stanowiska w tej kwestii pozostaje w sprzeczności z zasadami sprawiedliwości społecznej i równego traktowania ubezpieczonych oraz zaprzecza konstytucyjnej zasadzie państwa prawa.

Ubezpieczona w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła kolejno o jej odrzucenie, odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania lub jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozwagę tylko nieważność postępowania. W świetle art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (pkt1) oraz na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy ( pkt2). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się zaś konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. W razie oparcia skargi kasacyjnej na podstawie wymienionej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest przy tym, aby - poza naruszeniem przepisów procesowych - skarżący wykazał, iż konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, że kształtowały treść zaskarżonego wyroku.

W przedmiotowej sprawie w ramach jedynej wskazanej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 29 ust. 3 w związku z art. 46 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227). Pozostaje zatem rozważyć zasadność powyższego zarzutu.

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku rozpocząć wypada od przypomnienia, że zgodnie z art. 46 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ( jednolity tekst: Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ) ubezpieczonym urodzonym - jak w przypadku Małgorzaty G. - po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969r., którzy nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżety państwa, przysługuje prawo do emerytury na warunkach określonych m. in. w art. 29 ustawy, o ile przesłanki uzyskania przedmiotowego świadczenia wynikające z tych przepisów spełnią do dnia 31 grudnia 2008 r. Wspomniany art. 29 kreuje zaś prawo do emerytury dla ubezpieczonych, którzy nie osiągnęli wieku emerytalnego określonego w art. 27 pkt1 tego aktu na 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Mogą oni przejść na emeryturę po osiągnięciu wieku obniżonego w przypadku kobiet do 55 lat, a mężczyzn - do 60 lat, ale przy zaistnieniu dodatkowego układu warunkującego prawo do świadczenia. Obniżeniu powszechnego wieku emerytalnego towarzyszy bowiem wydłużenie wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego: w odniesieniu do kobiet - do 30 lat, zaś w odniesieniu do mężczyzn – do 35 lat lub zachowanie wynikającego z art. 27 pkt1 ustawy okresu składkowego i nieskładkowego (odpowiednio: 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn), ale przy jednoczesnym warunku uznania zainteresowanego za osobę całkowicie niezdolną do pracy. Ubezpieczeni muszą spełnić również dodatkowe przesłanki, a mianowicie ostatnio, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, posiadać status pracownika oraz w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym pozostawać w stosunku pracy co najmniej przez 6 miesięcy, chyba że w dniu zgłoszenia wniosku są uprawnieni do renty z tytułu niezdolności do pracy. Spełnienia tych ostatnich kryteriów kwalifikacyjnych nie wymaga się od osób, które przez cały okres składkowy i nieskładkowy niezbędny dla nabycia uprawnień emerytalnych z mocy komentowanego przepisu podlegały ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy.

Nadanie przez ustawodawcę szczególnego charakteru ostatniemu, pracowniczemu statusowi ubezpieczonego i pozostawaniu przez odpowiednio długi okres czasu przed złożeniem wniosku emerytalnego w stosunku pracy i podlegania z tej racji ubezpieczeniu społecznemu lub (w razie niespełnienia tych wymagań) wykazaniu odpowiednio 30 – i 35 - letniego stażu pracowniczego ubezpieczenia jest zrozumiałe, jeśli zważyć, iż przepis art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczenia Społecznego jest kontynuacją unormowań zawartych w art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Jest to zatem regulacja wywodząca się z zaopatrzenia emerytalnego pracowników ( postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2006 r., III UZP 3/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 84 i wyrok z dnia 2 lipca 2008 r., II UK 326/07, OSNP 2009 NR 21-22, POZ. 301). Choć po nowelizacji art. 29 ustawy dokonanej aktem zmieniającym z mocą obowiązującą od dnia 1 lipca 2004 r. nie ma wątpliwości, że prawo do emerytury na podstawie tego przepisu może nabyć także ubezpieczony, który w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego nie pozostawał w ubezpieczeniu pracowniczym, to ubezpieczenie pracownicze (nawet czasowo niedominujące w całym udokumentowanym przez wnioskodawcę okresie składkowym i nieskładkowym) musi poprzedzać wystąpienie z wnioskiem emerytalnym, chyba że wypełnia cały wymagany dla przyznania świadczenia staż składkowy i nieskładkowy.

W przypadku Małgorzaty G. która wprawdzie osiągnęła wiek 55 lat i legitymuje się 30 – letnim okresem składkowym i nieskładkowym, ale przed wystąpieniem z przedmiotowym wnioskiem nie była pracownikiem, a jej ostatnim tytułem do objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi było prowadzenie działalności gospodarczej, dla nabycia prawa do spornego świadczenia na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych konieczne jest udokumentowanie co najmniej 30 – letniego stażu podlegania ubezpieczeniu społecznemu (ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym) z racji pozostawania w stosunku pracy.

Odnośnie do kwestionowanego przez organ rentowy okresu korzystania przez ubezpieczoną z urlopu bezpłatnego z tytułu opieki nad małym dzieckiem

wypada zauważyć, że w orzecznictwie sądów powszechnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 września 2008 r., III AUa 1525/07, OSA 2010 nr 3, poz. 90) wyrażany jest pogląd, iż skoro okres urlopu wychowawczego dopiero po dniu 31 grudnia 1998 r. objęto obowiązkiem ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, a to na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 19 w z art. 16 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, co wiąże się z zakwalifikowaniem ich do okresów ubezpieczenia według art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to tym samym okresy urlopu wychowawczego, udzielonego przed tą datą, w tym także w czasie obowiązywania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 lipca 1981 r. w sprawie urlopów wychowawczych (Dz. U. Nr 19, poz. 97) należy traktować jako nieskładkowe, a takowe nie stanowią okresu ubezpieczenia, o którym mowa w art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych. W ten sposób wyłączeniu z okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu w rozumieniu komentowanego przepisu poddano wszystkie okresy korzystania z urlopów wychowawczych przypadające przed dniem 1 stycznia 1999 r.

Wprawdzie również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2009 r., I UK 296/08 (niepublikowany) stwierdzono, że okres urlopu wychowawczego wykorzystywanego przed dniem 1 stycznia 1999 r. przez osobę będącą pracownikiem nie jest okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednakże rozważania w tym zakresie Sąd Najwyższy odniósł do stanu prawnego obowiązującego w czasie, na który przypadały sporne w tej sprawie okresy korzystania przez ubezpieczoną z urlopu wychowawczego. Przypadały zaś one na czas obowiązywania ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin ( Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). W myśl art. 11 ust. 1 tego aktu okresami zatrudnienia, wymaganymi do uzyskania świadczeń określonych w ustawie, były wyłącznie okresy pozostawania w stosunku pracy, w czasie których pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego; chorobowy, macierzyński albo opiekuńczy. Z kolei w świetle art. 4 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 17 października



1991r . o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) okresy urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego udzielonego na podstawie przepisów w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi, innych udzielonych w tym celu urlopów bezpłatnych oraz okresy niewykonywania pracy - spowodowanych opieką nad dzieckiem, były okresami nieskładkowymi. W tym czasie pracownica nie była objęta ubezpieczeniem społecznym i nie odprowadzała składek do funduszu ubezpieczeń, a tym samym - według Sądu Najwyższego - brak jest możliwości uznania tych okresów za okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zarysowany wyżej problem prawny wymaga szerszego omówienia.

Godzi się podkreślić, iż o ile pojęcie okresów składkowych i nieskładkowych, o jakich mowa w ust. 1 cytowanego przepisu, zostało wyjaśnione w art. 6 i 7 ustawy, o tyle użyty w ust. 3 tego artykułu i odrębny od wspomnianych okresów składkowych i nieskładkowych termin „podleganie ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy” nie został zdefiniowany w tymże akcie i przy jego interpretacji nie należy sugerować się ustawowym rozumieniem tych pierwszych pojęć. Wykładnia językowa i systemowa art. 29 ustawy wskazuje na samodzielne funkcjonowanie obydwu omawianych pojęć i ich wzajemną relację polegającą na tym, że w sytuacji objętej hipotezą normy prawnej zawartej w art.29 ust.3 dla przyznania spornego świadczenia cały okres składkowy i nieskładkowy niezbędny do nabycia uprawnień emerytalnych powinien przypadać na podleganie ubezpieczeniu społecznemu (ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym) z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Tego ostatniego terminu nie można utożsamiać z pojęciem „okresu ubezpieczenia” w rozumieniu art. 4 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (czyli okresem opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe) ani z podleganiem obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w znaczeniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.), chociażby z tego powodu, że komentowany

przepis nie stanowi tylko o podleganiu ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, ale traktuje także o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu, a zatem odnosi się do stanu prawnego sprzed wejścia w życie obecnie obowiązującej ustawy systemowej, a nadto art. 4 pkt 13 ustawy o emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych definiuje ubezpieczonego (czyli adresata regulacji zawartej w art. 29 tego aktu) również jako osobę, która przed jej wejściem w życie ustawy podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu, z wyjątkiem ubezpieczenia społecznego rolników. Nadto w świetle art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych okresy ubezpieczenia są tylko jedną z postaci okresów składkowych i nie należy zawężyć do nich komentowanego terminu, gdyż przepis art. 29 ust. 3 ustawy nawiązuje nie tylko do pojęcia okresów składkowych i to jedynie do tej ich postaci, jaką są okresy ubezpieczenia, ale odsyła do pojęcia „wymaganego okresu, o jakim mowa w ust. 1 pkt 1 i 2”, a więc do użytego w tym przepisie „okresu składkowego i nieskładkowego”. Chodzi zatem o to, aby okresy składkowe i nieskładkowe w rozmiarze określonym w ust. 1 tego artykułu wynikały z podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym lub ubezpieczeniu społecznemu (zaopatrzeniu emerytalnemu) z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Zatem również udokumentowane przez wnioskodawcę w wymaganym w świetle tegoż przepisu stażu okresy kwalifikowane obecnie jako nieskładkowe powinny być konsekwencją podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Przy wyjaśnianiu znaczenia spornego pojęcia trzeba mieć na względzie wskazaną wcześniej etiologię unormowania art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i nie tracić z pola widzenia stanu prawnego obowiązującego w czasie, na jaki przypadają okresy oceniane z punktu widzenia zawartego w tym przepisie wymagania pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniu.

Na potrzebę analizowania wymaganego do nabycia uprawnień emerytalnych z art. 29 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego na podleganie ubezpieczonego pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu (zaopatrzeniu emerytalnemu) w kontekście unormowań obowiązujących w czasie, z

jakimi wiązane są te okresy, zwracał uwagę Sąd Najwyższy w odniesieniu do okresów odbywania zasadniczej służby wojskowej. Zdaniem Sądu Najwyższego jeżeli spełnione zostały przesłanki zaliczenia okresu zasadniczej służby wojskowej, według obowiązujących w czasie jej pełnienia przepisów, do okresu zatrudnienia, to okres zasadniczej służby wojskowej podlega zaliczeniu do okresu, o jakim stanowi art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (wyroki z dnia 22 października 2009 r., I UK 136/09, LEX nr 564766; z dnia 6 stycznia 2010 r., I UK 251/09, LEX nr 577823 i z dnia 25 stycznia 2010 r., I UK 239/09, LEX nr 577820).

Powyższy pogląd stanowi wskazówkę interpretacyjną także przy ocenie – z punktu widzenia komentowanego unormowania – okresu korzystania z bezpłatnego urlopu z tytułu opieki na małym dzieckiem.

Warto przypomnieć, że sporny w niniejszej sprawie okres owego urlopu (lata 1976 – 1979) przypadał na czas obowiązywania ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 3, poz. 6 ze zm.). Zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 20 ust. 2 tego aktu prawo do emerytury uwarunkowane było m.in. posiadaniem wymaganego okresu zatrudnienia wraz z okresami równorzędnymi z okresami zatrudnienia i okresami zaliczanymi do okresów zatrudnienia. W myśl art. 8 ust. 1 ustawy przez okresy zatrudnienia rozumiano zaś okresy pozostawania w stosunku pracy na obszarze Państwa Polskiego, jeśli osoba zatrudniona pobierała w tych okresach wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby i macierzyństwa. Okresy urlopów bezpłatnych z tytułu opieki nad małym dzieckiem nie odpowiadały więc ustawowej definicji okresów zatrudnienia. Nie były one też wymienione w art. 9 i art. 10 wśród okresów równorzędnych a okresami zatrudnienia i okresów zaliczanych do okresów zatrudnienia. Podstawą udzielania tychże urlopów były kolejno: uchwała nr 13 Rady Ministrów z dnia 14 stycznia 1972 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi (M.P. Nr 5, poz. 26) i rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1975 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi (Dz. U. Nr 43, poz. 219), a następnie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 lipca 1981 r. w sprawie urlopów wychowawczych (jednolity

tekst: Dz. U. z 1990 r. Nr 76, poz. 454 ze zm.) i rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie urlopów i zasiłków wychowawczych (Dz. U. Nr 60, poz. 277 ze zm.), po czym zasadniczą regulacją dotyczącą omawianej instytucji włączono z dniem 1 stycznia 2004 r. do Kodeksu pracy. Z brzmienia tytułów obowiązujących w spornym okresie (tj. w latach 1976 – 1979) aktów prawnych normujących problematykę wspomnianych bezpłatnych urlopów oraz z ich przepisów jednoznacznie wynika, że przedmiotowe urlopy były świadczeniem pracowniczym. W myśl §1 uchwały Rady Ministrów z dnia 14 stycznia 1972 r. i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1975 r. przysługiwały one bowiem pracownicy (a więc osobie pozostającej w stosunku pracy) i to posiadającej co najmniej 12 miesięczny staż zatrudnienia w zakładzie udzielającym urlopu, z możliwością zaliczenia do tego okresu poprzedniego zatrudnienia. Urlop bezpłatny udzielany był po zakończeniu urlopu macierzyńskiego, a jego okres nie mógł przekraczać 3 lat i trwać po ukończeniu przez dziecko 4 roku życia. W §2 ust. 1 i §5 uchwały Rady Ministrów oraz w § 2 ust. 1 i § 3 rozporządzenia Rady Ministrów zawarto instrumenty ochrony stałości stosunku pracy pracownicy korzystającej z urlopu i gwarancje niepogorszenia warunków zatrudnienia po powrocie z urlopu. Zgodnie z § 3 uchwały i § 4 rozporządzenia w czasie urlopu bezpłatnego pracownica zachowywała dla siebie i członków rodziny prawo do świadczeń społecznej służby zdrowia oraz prawo do zasiłków rodzinnych. Wreszcie stosownie do § 6 ust. 1 i 2 uchwały oraz § 11 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów okres pracy przed urlopem bezpłatnym wliczano do okresu pracy po zakończeniu tego urlopu w zakresie wszelkich uprawnień uzależnionych od ciągłości pracy w danym zawodzie, służbie lub branży albo w szczególnych warunkach, od których zależało nabycie tych uprawnień, a nadto okres urlopu bezpłatnego w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat uważany był za okres zatrudnienia w rozumieniu przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz przepisów o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Reasumując: skoro w świetle cytowanych wyżej unormowań okres urlopu bezpłatnego udzielanego pracownicy opiekującej się małym dzieckiem był świadczeniem przysługującym z racji pozostawania w stosunku pracy i uważany był

za okres zatrudnienia w rozumieniu przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników, to niezależnie od późniejszej kwalifikacji tychże okresów jako nieskładkowych tak w art. 4 ust. 1 pkt 6 ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent (...) jak i w art. 7 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych są to okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy, o jakich mowa art. 29 ust. 3 ostatniego z powołanych aktów.

Doliczenie do uwzględnionego przez organ rentowy stażu podlegania Małgorzaty G. ubezpieczeniu społecznemu z tytułu stosunku pracy (28 lat, 10 miesięcy i 21 dni) trzyletniego okresu korzystania przez nią z bezpłatnego urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi od 1 maja 1976 r. do 31 kwietnia 1979 r. sprawia, że ubezpieczona legitymuje się co najmniej trzydziestoletnim okresem owego ubezpieczenia, przypadającego na wymagany okres składkowy i nieskładkowy, uprawniający do emerytury z art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Oceny tej nie zmienia fakt błędnego zaliczenia przez Sąd Apelacyjny do spornego okresu również bezpłatnego urlopu udzielonego wnioskodawczyni na podstawie przepisów Kodeksu pracy od 1 maja 1979 r. do 31 sierpnia 1979 r.

Mimo częściowo błędnego uzasadnienia wyroku zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu a skarga kasacyjna, jako pozbawiona słusznych podstaw, podlega oddaleniu z mocy art. 398<sup>14</sup> k.p.c.